

Skandynawskie wnętrze
warszawskiego apartamentu

Naturalna nowoczesność

TEKST, ZDJĘCIA, PROJEKT **SOMA ARCHITEKCI**

Klimat mroźnej Skandynawii, pomimo swojej surowości, potrafi oczarować. Doskonale wie o tym inwestorzy i architekci urządzający wnętrza apartamentu na warszawskiej Ochocie, które udało się wykreować aranżację w pełni osadzoną w stylistyce scandi, urzekającą prostotą, naturalnością oraz znakomitą, opartą na najlepszych rodzimych wzorcach designem. Jasne barwy, charakterystyczne detale i meble inspirowane projektami twórców z północnej Europy tworzą spójną, przemyślaną, wierną jednej estetyce całość.



Aranżacja ponad 130-metrowego mieszkania znajdującego się w budynku mieszkalnym przy warszawskim Parku Szczęśliwickim była istotnym etapem w życiu inwestorów, którzy zapragnęli zmienić swoje lokum na apartament doskonale wpisujący się w prowadzony przez nich tryb życia i zaspokajający potrzeby wszystkich domowników. Właściciele, dotąd mieszkający w sąsiednim budynku, zwrócili się do pracowni Soma Architektki z prośbą o pomoc w aranżacji nowej przestrzeni, która miała zaspokoić potrzeby czteroosobowej rodziny z dwoma chłopcami w wieku szkolnym.

Wyjściowy rzut mieszkania stanowił spore wyzwanie projektowe z uwagi na niekorzystny układ komunikacyjny w kształcie litery C z bardzo długim korytarzem, prowadzącym w głąb części nocnej. Pewnym utrudnieniem była potrzeba wykrojenia dodatkowego pokoju. Architektom udało się jednak skutecznie przearanżować zastany układ i stworzyć wygodny plan funkcjonalny, odpowiadający wszystkim wymaganiom przyszłych mieszkańców.

Na 130 m² powstała przytulna część dzienna z salonem i wygodnym aneksem kuchennym (co było bardzo istotne dla inwestorki, która z przyjemnością gotuje dla bliskich), słoneczny przedpokój, korytarz z licznymi szafami oraz »





schowkami, pokoje dla każdego z członków rodziny, a także dwie łazienki – damska i męska.

Pani domu jasno określiła preferencje dotyczące stylu wnętrz – mieszkanie miało zostać zaaranżowane w stylu skandynawskim, a za inspirację posłużyły maksymalnie proste, monochromatyczne aranżacje przestrzeni mieszkalnych z północy Europy. Zgodnie z założeniami bazą dla stylizacji stała się jasna podłoga z szerokich, bielonych desek dębowych, a także wszechogarniająca biel ścian i zabudów meblowych, wykonanych na zamówienie według projektu Soma Architekci. Do tego tła konsekwentnie dobrano meble, lampy i dodatki, charakterystyczne dla designu z Północy – dużo drewna, proste ceglane kafle, minimalistyczne żarówki.



Stylizację przełamują graficzne akcenty czerni na ramach obrazów, luster i liniach stalowych mebli. Reszty dopełnia wpadające do mieszkania z trzech stron światło, którego dopływu domownicy starannie nie chcieli ograniczać, stąd w oknach nie powieszono żadnych tkanin, poza prostymi roletami, spuszczanymi na noc w sypialniach.

Tym, co wyróżnia wnętrze apartamentu i daje się zauważyć po przekroczeniu jego progu, są spójność stylistyczna oraz nieoczywista konsekwencja. Już w przedpokoju wchodzącego wita strefa oddająca atmosferę skandynawskich aranżacji. Biel ścian i wykładziny miesza się z jasnym odcieniem ukośnie ułożonych paneli oraz ciemną szarością i brązem, pojawiającymi się w postaci dodatków.



Zgodnie z założeniami bazą dla stylizacji stała się jasna podłoga z szerokich, bielonych desek dębowych, a także wszechogarn biel ścian i zabudów meblowych wykonanych na zamówienie w projekcie architektów. Do tego konsekwentnie dobrano meble, lampy i dodatki, charakterystyczne dla designu z Północy – dużo drewna, proste ceglane kafle, minimalistyczne żarówki.



Podążając do salonu, mijamy zabudowę wykonaną na wymiar, pełniącą funkcję praktycznego miejsca przechowywania, tak doskonale wkomponowaną w ścianę, że staje się ona ledwie zauważalna. Po przeciwnej stronie natomiast znalazła się przestrzeń dla pojemnej biblioteczki w formie regału na książki.

Pokój dzienny z otwartą kuchnią został zaaranżowany zgodnie z klasycznymi założeniami nurtu skandynawskiego, hołdującego prostocie form i ograniczonej paletce barw. Aneks kuchenny zlokalizowany we wnęce, której granicę wyznacza półokrągły słup, mieści niezbędne sprzęty i meble, dzięki czemu nie zajmuje zbyt wiele przestrzeni. Praktyczna wyspa, pełniąca jednocześnie funkcję blatu roboczego, miejsca spożywania posiłków, jak i regału na drobiazgi (od strony pokoju), oddziela kuchnię od aneksu wypoczynkowego. Zestawienie w tym pomieszczeniu bieli, czerni, metalicznej szarości oraz barwy jasnego drewna ożywia wnętrze. Niewielki okap, oszczędne oświetlenie w postaci żarówek na długich sznurach zawieszonych wzdłuż ściany na różnych wysokościach, prostokątne kafelki oraz wąskie półeczki na dekoracje i kuchenne przybory korespondują z charakterem całości. Wysokie taborety ustawione przy wyspie wprowadzają industrialny akcent, którego surowy wyraz neutralizuje umieszczona obok witryna z wyeksponowaną zastawą. Naprzeciw niej usytuowano aneks jadalniany, którego rolę pełni stół z białym





blatem zawisły dwie białe, ażurowe lampy o sferycznym kształcie, dające spektakularne efekty świetlne.

W głębi salonu wygospodarowano miejsce na niewielką część wypoczynkową, na jaką składają się klasyczna kanapa-narożnik, drewniany stolik kawowy i biała komoda na wysokich nogach mieszcząca telewizor oraz sprzęt RTV. Dodatki w postaci lampy z giętym ramieniem, sznura lampek, biało-czarnego dywanika, poduch ze stonowanym printem oraz zawieszonych na ścianie grafik, utrzymanych w jednakowej kolorystyce, gwarantują

należytą harmonię. Monochromatyczne wnętrza z wprowadzonymi z umiarem dekoracjami zachwyca spokojem i przyjazną aurą, jaka oczaruje nie tylko zagorzałych miłośników stylu scandi.

Aranżacje wszystkich sypialni w pełni wpisują się w klimat północnoeuropejskich wnętrz oraz wyraźnie kontynuują obraną w strefie dziennej konwencję. W części prywatnej pojawiają się te same barwy, co w pozostałym segmencie mieszkania. Także meble i dodatki stanowią charakterystyczne dla skandynawskiego »





designu projekty – od łóżek z metalową ramą, przez organiczne lampy, po drewniane skrzynie, poduszki i dywany z nadrukami oraz tapety o subtelnym kwiatowym lub geometrycznym desenie – epatujące oszczędnym, a jednocześnie nowoczesnym i naturalnym wyrazem. Dzięki znakomitemu zestawieniu poszczególnych elementów, sypialnie wnętrza stają się komfortową przestrzenią przepelnioną spokojem, w której łatwo osiągnąć stan wyciszenia i zrelaksować się.

Projektanci oraz właścicielka mieszkania szybko odnaleźli wspólny język, co pozytywnie wpłynęło na prace projektowe, które przebiegały bardzo sprawnie, gwarantując obu stronom dużą przyjemność. Architekci podkreślają, że w znacznej mierze stało się to dzięki ogromnemu

zaangażowaniu oraz jasno określonym preferencjom pani domu, przy jednocześnie zachowaniu dużej dozy zaufania do decyzji projektantów. W efekcie powstała przestrzeń mieszkalna, która mimo pozorowanej surowości stylu jest niezwykle przytulna i emanuje prawdziwie domową, przyjazną atmosferą. ❖

